

Przykłady praktyki konserwatorskiej na obszarze Starego Miasta we Wrocławiu

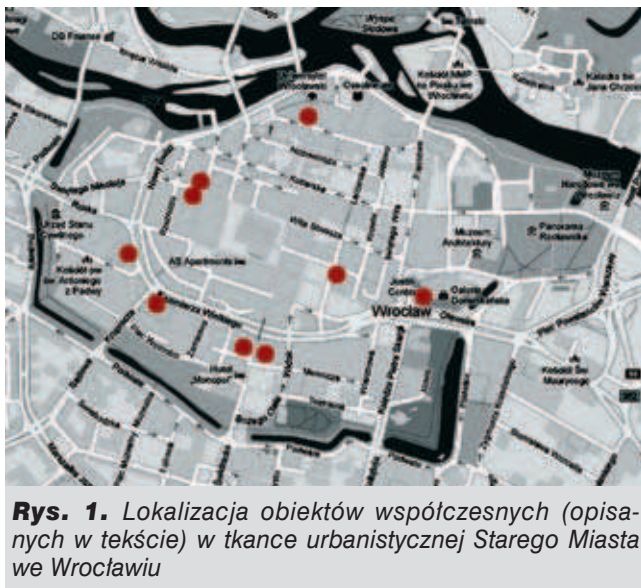
Dr inż. arch. Barbara Pięścioneck, Katedra Budownictwa i Architektury, Wydział Budownictwa Politechniki Opolskiej

„Zabytki nie są chronione i poddawane zabiegom konserwatorskim, ponieważ są piękne, ale dlatego, że stanowią część narodowego dziedzictwa”.
Georg Dehio

Tendencje konserwatorskie koncentrujące się głównie na zachowaniu „zabytkowej powłoki” obiektów o znaczeniu historycznym, wprowadzone do praktyki w dziedzinie ochrony zabytków już po I wojnie światowej, były z powodzeniem realizowane po roku 1945¹. Pomimo załamania się zasady nieinterwencjonizmu, wobec rozmiaru zniszczeń wojennych podjęto opracowywanie planów odbudowy, zmierzających do odtworzenia zespołów historycznych. Wrocław, podobnie jak Warszawa, Gdańsk, Poznań czy Opole znalazły się wśród ośrodków miejskich objętych programem odbudowy.

Rozpatrywany w niniejszym artykule obszar badań obejmuje teren zasięgu miasta po trzeciej lokacji. Forma i zasięg średniowiecznego organizmu miejskiego były wielokrotnie rozpatrywane przez archeologów i historyków architektury, jednak z uwagi na charakter źródeł pisanych, precyzyjne określenie lokacji nie jest możliwe². Biorąc pod uwagę zasięg terytorialny Starego Miasta uwzględniono lokacyjne centrum wraz z przestrzenią sięgającą fosy zewnętrznej. Głównie uwzględniono wybrane, współczesne obiekty architektoniczne, na trwałe wpisane w obraz miasta, które niejednokrotnie poprzez formę architektoniczną czy „osadzenie” w pierzei miejskiej, a tym samym kontekst zabudowy historycznej, wywołały dyskusję społeczną. Zaznaczono je na przedstawionej mapie (rys.1).

Obiekty zabytkowe w urbanistycznej tkance miasta są traktowane priorytetowo, nie tylko ze względu na wartość historyczną, artystyczną i naukową. Podlegają ochronie ustawowej jako dziedzictwo narodowe³.



Rys. 1. Lokalizacja obiektów współczesnych (opisanych w tekście) w tkance urbanistycznej Starego Miasta we Wrocławiu

W przypadku ochrony zabytków, zakres ingerencji służb konserwatorskich zależy od tego, jaką formą ochrony został objęty dany obszar lub obiekt. Szczególnym rodzajem zabytku jest układ urbanistyczny. Historyczny układ urbanistyczny lub zespół budowlany, jako zabytek nieruchomy, w myśl ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, podlega ochronie i opiece bez względu na stan zachowania, tym samym może zostać wpisany do rejestru zabytków⁴. Ustalenia formy ochrony danego zespołu budowlanego znajdują się także w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Objęcie obszaru tworzącego zespół urbanistyczny ochroną konserwatorską, w myśl ustawy, nie wyłącza możliwości objęcia ochroną, w drodze indywidualnego wpisu do rejestru zabytków, obiektów cennych tworzących taki zespół. Jednak nawet gdy budynki znajdujące się w strefie konserwatorskiej nie objęto indywidualnym wpisem do rejestru zabytków, prowadzenie przy nich jakichkolwiek prac konserwatorskich i restauratorskich,

zabytkami, Dz. U. 2003, Nr 162, poz. 1568 z późniejszymi zmianami.

⁴ Obejmowanie ochroną prawną historycznych układów urbanistycznych w drodze wpisu do rejestru zabytków sięga przedwojennych korzeni systemu ochrony zabytków w Polsce. Dekret Rady Regencyjnej z 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury (Dziennik Praw Państwa Polskiego z 1918 r. nr 16, poz. 36).

¹ Rymaszewski B., O przetrwanie dawnych miast, Warszawa 1984, s. 83–92

² Młynarska-Kaletynowa M., Wrocław w XII–XIII wieku. Przemiany społeczne i osadnicze. [w:] „Prace Komisji Archeologicznej” nr 4, Ossolineum, Wrocław 1986.; Wrocław pierwszej lokacji, [w:] pod red. J. Rozpędowskiego, „Architektura Wrocławia”, t. 2 Urbanistyka; także Bużko C., Archeologia lokacyjnego Wrocławia, [w:] „FUMA I”, Brno 2002, s. 35–45

³ Ustawa z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad



Fot. 1, 2. Budynek Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii we Wrocławiu (fot. autorki)

czy też podejmowanie innych działań, jest możliwe wyłącznie po uzyskaniu pozwolenia konserwatorskiego⁵. Zalecenia konserwatorskie określają m.in. sposób korzystania z zabytku, jego zabezpieczenia, a także zakres dopuszczalnych zmian, które mogą być wprowadzone w danym obiekcie zabytkowym.

Wiadomo, że dla jednego obiektu można opracować kilka koncepcji rewaloryzacji. W ciągu ostatnich lat w Polsce często próbowano modernizować zabytki architektury. Warto zaznaczyć, że ani w Karcie Weneckiej z 1964 r., ani w innych dokumentach doktrynalnych ICOMOS, także w ustawie z 2003 r., nie przewidziano prac modernizacyjnych w zabytkach architektury. Na ten fakt zwrócił uwagę Jan Tajchman, twierdząc, iż unowocześnianie zabytków, niejednokrotnie poprzez wymianę substancji oryginalnej pozbawia obiekt wartości dawności i prowadzi do zniszczeń nieodwracalnych⁶. Niestety nadal praktykowane są prace pseudokonserwatorskie, których autorzy argumentują swoje działania wprowadzeniem do obiektu nowych funkcji. Ingeren-

cja w bryłę budynku, jego elewację i wygląd zewnętrzny, niezgodna z przyjętą praktyką konserwatorską, będzie z pewnością ujemnie wpływała na całą substancję historyczną danego układu urbanistycznego, powodując uszczerbek dla jego walorów zabytkowych. Dotyczy to także wymiany okien, ocieplenia budynku, ingerującego w jego wygląd zewnętrzny, czy też zmiany koloru elewacji. Jednym z problemów konserwatorskich jest kolorystyka i faktura elewacji, często znacznie odbiegająca od pierwotnej kolorystyki obiektu, wynikająca z badań stratygraficznych. Problem ten dotyczy zarówno kamienic przyrynkowych, głównie barokowych o zdecydowanych, intensywnych barwach (np. Rynek 18⁷, czy też Rynek 5⁸, Rynek 37), ale także zabudowy XIX-wiecznych dzielnic śródmiejskich, położonych w strefie konserwatorskiej. Teoretycznie odtworzenie pierwotnej kolorystyki obiektów zabytkowych, a także ich faktury, w konkretnych okresach historycznych, nie powinno nastręczać trudności, gdyż jest to wiedza powszechnie znana⁹.

Podczas prac rewaloryzacyjnych pojawia się także problem redukcji formy detalu architektonicznego, jeśli jego oryginalny kształt nie zachował się *in situ*¹⁰.

Tym sposobem wieloprofilowe gzymsy, opaski okienne, naczółki, a także portale często są sprowadzone do prostych form, prezentując na elewacji uboższy od pierwotnego efekt światłocieniowy i kompozycyjny¹¹. Na efekt finalny rewaloryzacji wielu obiektów ma wpływ oszczędność środków finansowych przeznaczonych na ten cel przez inwestora, a także koncepcja projektowa architekta, często nieznającego problematyki pracy przy obiektach zabytkowych.

Strategia polityki konserwatorskiej każdego kraju wręcz nakazuje wcielenie w życie społeczności, a tym samym do ogólnych strategii planowania przestrzennego, opieki nad dziedzictwem materialnym¹². António Arantes podkreślał, że konserwacja i ochrona zabytków, „powinno,

⁷ Kamienica posiadająca bogaty, barokowy detal. W. Brzezowski datował ją na 2 poł. XVIII w. Została niemal całkowicie zniszczona w 1945 r., odzyskała swoją fasadę w formie, w której utrwalił ją Rudolf Stein za sprawą W. Rawskiego i W. Potczanina. [za:] Brzezowski W., s. 262

⁸ Kamienica Rynek 5, pierwotnie gotycka, wielokrotnie przebudowana uzyskała barokową formę ok. roku 1740. Według badań stratygraficznych barokowa fasada posiadała czarny kolor, z czerwonymi, złożonymi elementami wystroju [za:] Brzezowski W., s. 256

⁹ O kolorystyce w architekturze pisali m.in.: F. Kobler, M. Koller, *Realexikon zur Deutschen Kunstgeschichte, Farbigeit der Architektur*, t. 7, München 1981, s. 274–401

¹⁰ Problematykę detalu architektonicznego oraz kolorystyki fasad wrocławskich kamienic poruszył także J. Żelbromski [za:] Żelbromski J., s. 77–81.

¹¹ Za przykład może posłużyć rewaloryzacja północnej pierzei rynkowej o bogatym detalu, uwiecznionym na archiwalnych fotografiach z przełomu XIX i XX wieku. W stanie obecnym o znacznie uproszczonym wystroju architektonicznym

¹² Zachowania konserwatorskie, w tym także prawne, regulują m.in. postanowienia dokumentów doktrynalnych ICOMOS: w tym.: Karta Wenecka z 1964 r., czy stosowana w Polsce – Karta Krakowska z 2000 r.

⁵ Ustawa z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, art. 6–9

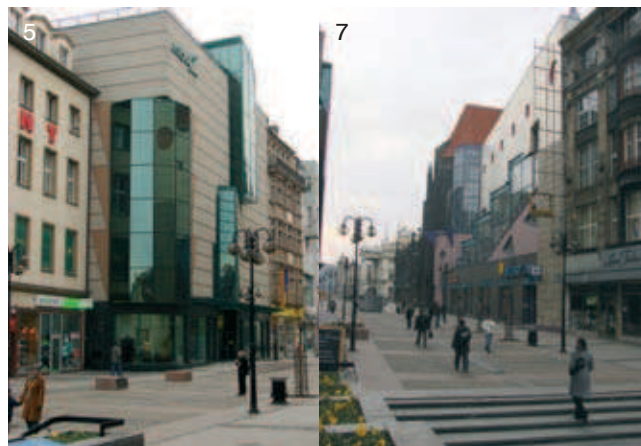
⁶ Tajchman J., *Metoda konserwacji i restauracji dziedzictwa architektonicznego w zakresie zabytkowych budowli*, Toruń 2009, s. 3–4



Fot. 3. Wratislavia Center (fot. autorki)



Fot. 4.
Budynek Archicomu
(fot. autorki)



Fot. 5. Solpol II. Fot. 6, 7. Solpol I (fot. autorki)

odwrotnie niż jest to przedstawiane w mediach, być raczej uznawane za transformowanie i rekonstruowanie wybranych dzieł lub niszczenie przeszłości dokonane ze współczesnej perspektywy¹³.

Założenie urbanistyczne Starego Miasta uległo niewielkim zmianom, z kolei zabytkowa tkanka miejska wielowiekowym nawarstwieniom i uzupełnieniom. W obrębie rynku wrocławskiego, zważając na rangę miejsca, stosowane są obecnie głównie zachowawcze zabiegi konserwatorskie, zmierzające do zachowania estetycznego, historyzującego wyglądu budynków. To stwierdzenie może jednakże w części obiektów, odrestaurowanych po II wojnie, dotyczyć jedynie ich fasad, głównie obiektów Placu Solnego i ul. Psie Budy. Skutkami zniszczeń wojennych były też luki w zabudowie kwartałowej, które utworzyły miejsce dla nowej zabudowy.

Obecnie jednym z ważniejszych problemów występujących w tkance urbanistycznej, jest sąsiedztwo architektury współczesnej i historycznej w dzielnicach określanych mianem „staromiejskich”. Uzupełniane

ubytków w linii zabudowy architekturą w latach 60–70 XX w., daje obecnie bardzo osobliwy efekt kompozycyjny, chociaż wiadomo, iż jej forma wynikała z wielu kompromisów, zarówno natury estetycznej wpisania się niejako w kontekst miejsca, jak i panujących wówczas tendencji architektonicznych oraz możliwości gospodarczych. W wielu przypadkach nie respektowano zagadnień dotyczących formy, bryły, wysokości zabudowy, czy po prostu kontekstu, pozostając w sprzeczności z tradycją historyczną i zmieniając w sposób diametralny tożsamość miejsca. Ale czy architektura nowoczesna poszła krok naprzód?

W latach 90. XX w. w architekturze Wrocławia był widoczny trend do uzupełniania zabudowy śródmiejskiej obiektami, w dużej mierze o funkcji usługowej, posiadającymi częściowo lub w całości szklane elewacje, są to m.in.: Wratislavia Center na rogu ul. Św. Mikołaja i Kiełbaśniczej (fot. 3), Solpol I i Solpol II na ul. Świdnickiej (fot. 5–7), budynek Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii na Placu Uniwersyteckim (fot. 1–2).

Przeszklenia, jeśli są stosowane dla wyeksponowania w całości bądź części substancji obiektu zabytkowego mają tę zaletę, że są neutralne. Dzięki temu architektura historyczna przenika się z nowoczesną.

Tkanka urbanistyczna uzupełniona „transparentnymi plombami”, zostaje wypełniona kubaturowo, ale czy two-

¹³ Wyrzykowska M., Rewitalizacja zabytków i przestrzeni publicznych. Wybrane przykłady., [w:] „Quart” nr 2(8)/ 2008, s. 46



Fot. 8.
Kino Helios
Fot. 9.
Hotel Europeum
(fot. autorki)



Fot. 10, 11.
Kościół dominikanów
p.w. św. Wojciecha
z sąsiadującą Galerią
Dominikańską
(fot. autorki)

rzy nową jakością architektury nowoczesnej? Szklane ściany odbijają jedynie architekturę zabytkową, sąsiadującą z obiektem, stają się dla niej tłem, co może być postrzegane subiektywnie za wadę bądź zaletę. Takim przykładami jest obiekt Galerii Dominikańskiej na Placu Dominikańskim (fot. 10,11) i Hotel Qubus „Maria Magdalena” na rogu ulic Szewskiej i Kaznodziejskiej (fot. 12–14). Warto wspomnieć także o obiektach, które wpisały się już na trwałe w pejzaż Wrocławia wzbudzając przy tym niemałe emocje mieszkańców (np. kino Helios ze szklaną dominantą nazywaną potocznie „termosem” – fot. 8) (Solpol I – przykład architektury postmodernistycznej

w sąsiedztwie gotyckiego kościoła św. Doroty – fot. 6, 7, a także Hotel Europeum- będący przykładem architektury, w projekcie którego pominięto kontekst zabudowy sąsiadującej – fot. 9), głównie dzięki bezkompromisowej postawie ich twórców do zagadnienia projektowania w środowisku kulturowym, uwzględniającym jedynie wypełnienie kubaturą przestrzeni oddanej w ich ręce pod konkretną inwestycję.

Przykłady opisanych obiektów zwracają uwagę na różne strategie podejścia do konserwacji i rewitalizacji zespołów zabytkowych, pochodzących z różnych epok stylowych, a także na współczesny sposób realizacji no-



Fot. 12. Skrzyżowanie ulic Łaciarskiej i Kaznodziejskiej



Fot. 13. Widok z ul. Kaznodziejskiej w stronę ul. Kurzy Targ



Fot. 14. Hotel Qubus „Maria Magdalena” na rogu ulic Szewskiej i Kaznodziejskiej

wych przedsięwzięć osadzonych w historycznej tkance Starego Miasta. Dominuje chęć zachowania i wyeksponowania obiektów historycznych. Poszukiwanie nowej funkcji dla zabytków związane jest z wieloma czynnikami, jednakże takie zabiegi we współczesnej praktyce konserwatorskiej są coraz częściej spotykane, a nierzadko wręcz konieczne dla zachowania obiektu. Współczesne materiały budowlane umożliwiają dopasowanie strukturalne, fakturalne i kolorystyczne obiektów modernizowanych czy projektowanych do zabudowy istniejącej. W większości przykładów budownictwa, głównie pełniącego funkcję usługową, wprowadzono konstrukcję oraz formy architektury współczesnej starając się uzyskać spójny efekt estetyczny z substancją zabytkową. Jednolity charakter otrzymano poprzez nawiązanie do materiału, kubatury obiektów czy powtórzenie detalu architektonicznego. W przypadku odbudowy czy rekonstrukcji, autorzy projektów najczęściej sięgali po jednolitą formę stylową, nawiązującą do form historycznych obiektu z wybranego okresu. Architektura współczesna wprowadzana w obiektach poddanych rewitalizacji, dzięki zastosowanym materiałom budowlanym, ma najczęściej neutralny charakter, eksponujący zabytkową tkankę. Wybór form historycznych, głównie w postaci detalu, stanowi swego rodzaju „decorum” (budynek Archicomu – fot. 4).

W artykule jedynie zasygnalizowano problematykę działań konserwatorskich w zabytkowych układach urbanistycznych. Przemiany zachodzące w architekturze wrocławskiego Starego Miasta doskonale ilustrują problem dotyczący wielu miejscowości, w których konieczna jest ocena wpływu przemian społeczno-polityczno-ekonomicznych na obecne możliwości działań zmierzających do ochrony historycznej tkanki miejskiej.

BIBLIOGRAFIA:

- [1] Brzezowski W., Dom mieszkalny we Wrocławiu w okresie baroku, Wrocław 2005, s. 256, 262
- [2] Bużko C., Archeologia lokacyjnego Wrocławia, [w:] „FUMA I”, Brno 2002, s. 35–45
- [3] Dekret Rady Regencyjnej z 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury (Dziennik Praw Państwa Polskiego z 1918 r. nr 16, poz. 36).
- [4] Eysmontt R., Rewaloryzacja miast na Dolnym Śląsku po 1990 roku. Analiza wybranych przykładów, [w:] „Ochrona Zabytków”, Warszawa, 1–2/2004, s. 5–23
- [5] Eysmontt R., Krzywka Ł., Plac Nowy Targ we Wrocławiu – reaktywacja?, [w:] „Ochrona Zabytków”, Warszawa, 2/2006, s. 41–56.
- [6] Karta Krakowska. Postanowienia Międzynarodowej Konferencji Konserwatorskiej w Krakowie z 26.10.2000 r., [w:] „Renowacje” nr 1/2001, Kraków 2001, s. 13–15
- [7] Karta Wenecka. Postanowienia i Uchwały Międzynarodowego Kongresu Architektów i Techników Zabytków w Wenecji w 1964 r. [w:] „Vademecum Konserwatora Zabytków – Międzynarodowe Normy Ochrony Dziedzictwa Kultury”, Biuletyn ICOMOS, Warszawa 1996, s. 19–28.
- [8] Kobler F., Koller M., Reallexikon zur Deutschen Kunstgeschichte, Farbigeit der Architektur, t.7, München 1981, s. 274–401
- [9] Kwiatkowska L., Blaski i cienie ochrony zabytków- wybrane zagadnienia. Dbałość o wnętrza sakralne warunkiem dobrego stanu zachowania obiektów, [w:] „Ochrona zabytków”, Warszawa, 3/2006, s. 73–86
- [10] Młynarska-Kaletynowa M., Wrocław w XII–XIII wieku. Przemiany społeczne i osadnicze., [w:] „Prace Komisji Archeologicznej” nr 4, Ossolineum, Wrocław 1986
- [11] Rymaszewski B., O przetrwanie dawnych miast, Warszawa 1984, s. 83–84
- [12] Tajchman J., Metoda konserwacji i restauracji dziedzictwa architektonicznego w zakresie zabytkowych budowli, Toruń 2009, s. 3–4
- [13] Ustawa z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz.U. 2003, Nr 162, poz. 1568 z późniejszymi zmianami.
- [14] Wrocław pierwszej lokacji, [w:] pod red. J. Rozpędowskiego, „Architektura Wrocławia”, t. 2 Urbanistyka
- [15] Wyrzykowska M., Rewitalizacja zabytków i przestrzeni publicznych. Wybrane przykłady., [w:] „Quart” nr 2(8)/ 2008, s. 46–67.
- [16] Żelbromski J., Tradycja i współczesność w zabytkowej architekturze w świetle działań konserwatorskich, [w:] „Wiadomości konserwatorskie” nr 22/2007, s. 77–81

Przebudowa struktury funkcjonalno-przestrzennej miasta Kurytyba w Brazylii

Mgr inż. arch. Barbara Skarzyńska¹

Kurytyba (port. Curtiba) jest stolicą stanu Parana znajdującego się w południowo-wschodniej części Brazylii. Miasto zostało założone w 1693 roku przez Portugalczyków. W latach 50. XIX wieku oraz w latach 40. XX wieku napłynęła liczna emigracja z Europy m.in. z Polski.

¹ ukończyła Wydział Architektury, Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Poznańskiej, spędziła pół roku w 2004 roku w Ameryce Południowej, przebywała m.in. w mieście Kurytyba.

W 1943 roku sporządzono pierwszy plan rozwoju miasta (Agache Plan), którego autorem był francuski urbanista Alfred Agache. Plan nie przewidywał jednak wyposażenia miasta w infrastrukturę, która sprostałaby dynamicznemu wzrostowi liczby mieszkańców (ze 140 tysięcy do 1,8 miliona) [1].

Przeszło dwadzieścia lat później, w 1964 roku powstał nowy plan (Master Plan), który po dwóch latach udoskonaleń został przyjęty jako oficjalny plan rozwoju